Jesienne krajobrazy

Pieniny Gorlickie to turystyczne określenie przełomu rzeki Ropy na granicy wsi Łosie i Klimkówka (gmina Ropa, powiat gorlicki, województwo małopolskie). W najwęższym miejscu przełomu, pomiędzy dwoma wzniesieniami Beskidu Niskiego: Kiczera-Żdżar i Ubocz, zbudowana została zapora, dzięki której od 1994 r. funkcjonuje tutaj zbiornik Klimkówka. Przedstawione zdjęcie wykonane zostało 20 października 2012 roku kamerą DMC I przez firmę MGGP Aero z Tarnowa. Obraz zorientowany jest w kierunku północnym, a przybliżoną lokalizację środka kadru określają współrzędne: 49°33'15,63"N; 21°05'26,44"E.

Rozpoczynając interpretację zdjęcia, w pierwszej kolejności powinniśmy dokonać ogólnej analizy widocznego obszaru, wyróżniając jednoznacznie rozpoznawalne elementy krajobrazu. Na tym etapie uwagę przykuwają: jezioro – widoczne jako nieregularna powierzchnia o stosunkowo jednolitej barwie w odcieniach zieleni; lasy o wyraźnym zróżnicowaniu tonalnym oraz pola i nieużytki. Na terenach położonych na zachód od brzegu jeziora widoczna jest rozproszona zabudowa, która w północno-zachodniej części zdjęcia koncentruje się wzdłuż drogi [A]. Jest to wieś Klimkówka, którą przeniesiono z zajętego przez zbiornik terenu.

Zdjęcie zostało wykonane jesienią, w optymalnym okresie fenologicznym pod względem fotointerpretacji lasów. W tym czasie najlepiej widoczna jest różnorodność gatunkowa na zdjęciach w kompozycji barw naturalnych i kompozycjach z bliską podczerwienią. Zdjęcia lotnicze wykonuje się przeważnie przy słonecznej, pozbawionej niskich chmur pogodzie. Dzięki temu na pozyskanym obrazie nie występują cienie chmur, natomiast dostrzegalny jest wysoki kontrast pomiędzy nasłonecznionymi a zacienionymi obszarami. Im słońce znajduje się wyżej nad horyzontem, tym cienie rzucane przez obiekty są mniej widoczne (krótsze). W zależności od celu mogą one ułatwiać bądź utrudniać fotointerpretację.

Opisywane zdjęcie wykonane zostało przed nastaniem południa słonecznego, o czym świadczy kierunek cienia rzucanego przez obiekty, który odchylony jest od północy o kilkanaście stopni. Dobrze widoczny cień rzucany przez drzewa sprzyja fotointerpretacji gatunków (interpretacja kształtu korony), a także określaniu wysokości, a pośrednio i wieku drzew. Wśród drzewostanów widocznych na zdjęciu stosunkowo łatwo można rozróżnić trzy charakterystyczne gatunki: buk [B] – żółto-pomarańczowy fototon, gruboziarnista struktura; sosna [C] – zielony fototon, gruboziarnista struktura; jodła [D] – ciemnozielony fototon, drobnoziarnista struktura.

Dzięki promieniom słonecznym padającym na pokryte drzewami wzniesienia wyeksponowana została na zdjęciu rzeźba terenu. Widoczne zacienienie wśród jednolitego gatunkowo drzewostanu świadczy o zmieniającym się ukształtowaniu powierzchni terenu pokrytego lasem. Dostrzec można podłużne ciemniejsze obszary lasu [E] – są to rozcinające stoki wąskie doliny, których występowanie dodatkowo potwierdzają uchodzące do jeziora cieki, widoczne jako charakterystyczne wcięcia przy brzegu jeziora [F].

W północnej części zdjęcia wyróżnia się wyraźnie ciemniejszy od otoczenia obszar [G]. Jest to stromy północno-zachodni stok opadający ku płynącej dnem doliny rzece Ropie. Po drugiej stronie brzegu widzimy wyeksponowany, nasłoneczniony teren gęsto porośnięty drzewami, pośród których wyłania się odsłonięty obszar o szarej barwie – nieczynny już kamieniołom piaskowca [H] w miejscowości Łosie.

W Beskidach październik to miesiąc, którego suma opadów należy do najniższych w roku. Dodatkowo druga połowa 2012 roku była wyjątkowo sucha. Odsłonięte w wyniku niskiego stanu wody fragmenty dna jeziora wyścielone są mułem, o czym świadczy jasny fototon i gładka struktura [I]. Powiększone tym sposobem nadbrzeże zbiornika ma różną szerokość – po północno-wschodniej stronie jeziora z wody wyłonił się znacznie węższy pas terenu niż po przeciwległej. Na tej podstawie możemy porównywać stopień nachylenia terenu po obu stronach zbiornika (północno-wschodnie nadbrzeże jest dużo bardziej strome).

Północna część jeziora zagrodzona jest zaporą ziemną [J]. Skarpa odwodna zabezpieczona jest płytami betonowymi (jasna barwa), skarpę odpowietrzną porasta trawa (o tej porze roku widoczna jest w odcieniach brązu). Po wschodniej stronie zapory znajduje się przelew powierzchniowy – w jego skład wchodzi jaz oraz zakończone wypadem bystrza (dwa ostatnie widoczne są na zdjęciu) [K]. Na prawym przyczółku zapory dostrzegamy niewielki, kwadratowy obiekt – budynek sterowni, a obok spustu dennego, po północnej stronie zapory, usytuowany jest budynek hydroelektrowni [L].

Beskid Niski uznawany jest za jedno z najbardziej dzikich pasm górskich w Polsce. W okolicy przedstawionej na zdjęciu występują jedynie nieliczne elementy świadczące o turystycznym zagospodarowaniu. W zachodniej części dobrze widoczna jest droga, wzdłuż której w południowej części rosną drzewa podkreślające swoim cieniem jej przebieg. W północno-zachodnim fragmencie zdjęcia, w pobliżu drogi, widoczne są skupione obok siebie zabudowania – domy jednorodzinne. Kierując się wzdłuż drogi w kierunku południowym, możemy dostrzec cztery prostokątne obiekty o znacznie większych, w porównaniu z zabudową jednorodzinną, rozmiarach. Jest to Dom Pomocy Społecznej w Klimkówce [M].

W dalszej części droga biegnie równolegle do brzegu jeziora i w tych okolicach, między drogą a taflą jeziora, możemy próbować dostrzec elementy infrastruktury turystycznej. W południowej części zdjęcia, prostopadle do drogi głównej, występuje drobna zabudowa zlokalizowana na niewielkich prostokątnych działkach, które podkreślane są przez cienie krzewów posadzonych wzdłuż ich granic [N]. Zabudowa ciągnie się dwoma równoległymi pasami aż do brzegów jeziora, są to najprawdopodobniej domki letniskowe. Pozostałą część nadbrzeża pokrywają nieużytki – wyróżniające się jasnobrązową barwą – które często porasta rozproszona roślinność.

W środkowej części lewego brzegu jeziora znajduje się niewielkich rozmiarów zatoka, do której uchodzi kilka cieków – ich przebieg można odczytać po rosnących wzdłuż biegu drzewach. W obrębie wspomnianej zatoki dostrzegalny jest mały obiekt znajdujący się na wodzie, najprawdopodobniej jacht bądź łódka [O] oraz podłużny wąski element położony na jasnym nadbrzeżu – rozróżnialny od tła po wyraźnie rzucanym cieniu – najprawdopodobniej pomost [P]. Po północnej stronie zatoki znajdują się pojedyncze zabudowania oraz kilka innych mniejszych, trudnych do zinterpretowania obiektów. Można sądzić, że miejsce to w sezonie letnim pełni funkcję przystani jachtowej.

Okolice opisywanego zbiornika wykorzystano w filmie Jerzego Hoffmana *Ogniem i mieczem*. Nagrywane tutaj sceny miały przedstawiać naddnieprzański krajobraz. Działo się to niedługo po spiętrzeniu wody w zbiorniku Klimkówka, kiedy brzegi były jeszcze dzikie. Jak widać, od tego czasu infrastruktura turystyczna nie rozwinęła się znacznie, choć jednym z podstawowych zadań zalewu było stworzenie warunków dla rekreacji i wypoczynku.

Sławomir Mleczko
MGGP Aero